



Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY
I PRZYJACIÓŁ 15 PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH

R. XI: 2003

KWIECIEŃ

NR 2/38

SIEDZIBA TOWARZYSTWA: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE
STARY RYNEK 9, PL-61-772 POZNAŃ

TEL. (+48-0-61) 852-67-39

www.city.poznan.pl/ulan/

konto: PKO III O. Poznań 10204043-30980-270-1

I. Obchody Święta Pułkowego 15. Pułku Ułanów Poznańskich – 2003. Zaproszenie do udziału

Wszystkich naszych Członków i Sympatyków zapraszamy do udziału w obchodach rocznego Święta Pułkowego. Są to najważniejsze dni w życiu naszego Towarzystwa, które powinny zgromadzić całą Rodzinę Pułkową. Uczestnictwo w Święcie jest powinnością każdego z nas. Przypominamy, że w tych dniach występujemy w stroju organizacyjnym – w krawacie pułkowym i z przypiętym na piersi znacznikiem Towarzystwa. Wraz z nami wezmą udział w Święcie przedstawiciele Władz Województwa, Miasta i Powiatu. Pierwszy raz będziemy gościć nowego Dowódcę naszej Brygady – p. płk. dypl. **Wiesława Michnowicza**.

W tym roku nastąpiło rozdzielenie Święta od Dni Ułana połączonych z festynem. Nie było to intencją Zarządu.

23 kwietnia (środa)

- uroczystość Święta 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. broni Władysława Andersa w miejscu jej stacjonowania w Wędrzynie (1. Batalion Czołgów tej Brygady dziedziczy tradycje i barwy 15. Pułku Ułanów Poznańskich).

26 kwietnia (sobota)

- godz. 15.30 udział Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa w pochodzie przez miasto z okazji obchodów 750. lecia lokacji Poznania
- wieczorem, godz. 19.30 **Capstrzyk** z przejściem od pl. Mickiewicza, ul. Św. Marcin, al. Marcinkowskiego, ul. Paderewskiego do ul. Ludgardy pod Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich, poprowadzony przez Kompanię Honorową 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancernej, występującą w barwach Ułanów Poznańskich, poprzedzoną Orkiestrą Reprezentacyjną Wojsk Lotni-

- czych i Obrony Powietrznej; udział bierze także kompania wystawiona przez Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych (dawn. Wyż. Szk. Ofic.).
- godz. 20 - **Apel Poległych** pod Pomnikiem z udziałem Prezydenta Miasta Poznania (uosabiającego od 1920 r. Honorowego Szefa Pułku – Stołeczne Miasto Poznań) i Gości Honorowych. Przed Apelem wręczenie nagród i wyróżnień za udział w konkursie wiedzy o Patronie rozgrywanym pomiędzy młodzieżą szkół patronackich Tow. b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich (Szkoła Podstawowa Nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu, Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k. Poznania), harcerzami z 33. Kawaleryjskiej Drużyny Harcerskiej w Mosinie im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich oraz żołnierzami 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancерnej w Wędrzynie. (Kwiaty po Apelu składa tylko Prezydent Miasta; uczestniczy poczet sztandarowy Miasta Poznania, występuje Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej)
 - godz. 21 - **spotkanie koleżeńskie** w Białej Sali Urzędu Miejskiego przy pl. Kolegiackim (tylko Goście i członkowie Towarzystwa).

27 kwietnia (niedziela)

- godz. 10.00 uroczysta **Msza Św.** w Sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej – Pani Poznania (kościół OO. Franciszkanów na Wzgórzu Przemysła); we Mszy Św. uczestniczy Kompania Honorowa ze Sztandarem 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancерnej oraz Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej;
- godz. 11.15 początek **uroczystości pod Pomnikiem** 15. Pułku Ułanów Poznańskich z udziałem Władz Wojewódzkich, Miejskich i Powiatowych oraz Wojska Polskiego; wystąpienie Gościa Honorowego, składanie kwiatów - przejście na Stary Rynek do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego i **oddanie hołdu Sztandarowi Pułku - spotkanie z Prezydentem Miasta** w Białej Sali Urzędu Miejskiego (spotkanie w Muzeum oraz w Białej Sali ograniczone ze względu na miejsce tylko do Gości i członków Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich).

Wojewoda Wielkopolski
Andrzej Nowakowski

Z satysfakcją przyjmuję zaproszenie do udziału w Komitecie Honorowym obchodów Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Każdego roku w kwietniu oddajemy hołd bohaterom wojny polsko-bolszewickiej. Wspominamy ich zasługi, odwagę i poświęcenie. To dzięki Towarzystwu Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, pamięć o tym historycznym wydarzeniu jest wciąż żywa, a dla nowych pokoleń są Państwo wzorem umiłowania Ojczyzny.

Oddawanie hołdu bohaterom, którzy mieli wpływ na losy suwerennej Polski służy wartościom leżącym u podstaw kultury narodowej. Udział w „Dniach Ułana” to wyraz szacunku należnego tym wszystkim, którzy przenieśli do naszych czasów dumę narodową wraz z ideałami wolności.

Życzę Państwu powodzenia w organizacji tego przedsięwzięcia. Jestem przekonany, że jak corocznie uroczystości licznie zgromadzą mieszkańców Poznania i całej Wielkopolski.

Z poważaniem

(–) Andrzej Nowakowski

II. O Walnym Zebraniu słów kilka

W tegorocznym Zebraniu Walnym odbytym 16 lutego, uczestniczyło 65 członków i 4 gości: p. **Maciej Frankiewicz** - Zastępca Prezydenta Miasta Poznania, p. **Andrzej Heydel** z Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego - Oddział Poznański, p. mjr **Jarosław Misterski**, dowódca 1. Batalionu Czołgów Ułanów Poznańskich z 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancерnej z Wędrzyna i p. **Krzysztof Waszak** - organizator Dni Ułana 2002.

Cieszymy się z nawiązania kontaktu z Ziemiańskimi Wielkopolskimi, z których wywodziła się znaczna część Korpusu Oficerskiego 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Panowie **Tadeusz Andrzejewski** i **Mieczysław Figelak** reprezentowali Ułanów Poznańskich II RP, natomiast z Wędrzyna przybyło trzech członków Towarzystwa, a z Bałtyku niezawodna p. **Maria Chojnacka!**

Optymizmem napawa liczny udział w zebraniu (aż 12) młodych osób, szkoda tylko, że nikt z nich nie zabrał głosu w dyskusji - wyraźnie zabrakło Agatki, przepraszam p. **Agaty Walter**, szczęśliwej mamy malutkiego Jasia!

Przybyło 17 osób jeżdżących konno w tym dziewięć z naszego Oddziału Konnego.

W 2002 roku zmarło 6 członków, 4 zostało wykreślonych z powodu niepłacenia składek członkowskich, a przyjętych w szeregi Towarzystwa zostało 17 osób. Tyle danych statystycznych.

W dyskusji wzięło udział kilka osób, zabierając głos na różne tematy. M. in. p. **Stefan Kęszycki**, syn oficera 15. Pułku Ułanów Poznańskich, wiceprezes Centrum Wyszkozenia Jeździeckiego Hipodrom Wola, który zwrócił Zarządowi Towarzystwa uwagę, że niedocenia pomoc, jaką udziela podczas Dni Ułana CWJ Hipodrom Wola.

Prezes w odpowiedzi przypomniał wyróżnienie Centrum Godłem Honorowym naszego Towarzystwa, właśnie za tę pomoc.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania, p. **Maciej Frankiewicz**, wyraził uznanie dla działalności Towarzystwa i wyraził zainteresowanie Władz Miasta zwiększeniem liczebności kawalerii biorących udział w uroczystościach państwowych i miejskich.

Nawiązując do tego wystąpienia Panowie **Michał Andrzejak** i **Wojciech Lange** poinformowali o swych zamiarach powołania **Honorowego Szwadronu Miasta Poznania**. W tym celu ma powstać stowarzyszenie, które organizowałoby kawaleryjskie zawody i imprezy na terenie Miasta Poznania. Nadzieję na dobrą współpracę między naszym Towarzystwem, a mającym powstać Stowarzyszeniem budzi fakt, że wśród założycieli Stowarzyszenia jest wielu, długoletnich członków naszego Towarzystwa.

Towarzystwo nadal ma kłopoty finansowe i często musi rezygnować z różnych ważnych zamierzeń. Biorąc to pod uwagę zaproponowałem, aby wszyscy członkowie biorący udział w spotkaniu koleżeńskim złożyli się na pokrycie jego kosztów, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczyli na przykład na renowację nagrobków zmarłych Ułanów Poznańskich. Okłaski, jakie po tej propozycji nastąpiły, zaświadczyły o poparciu tego wniosku. Sprawa jednak odsunięta została na rok następny przez Zastępcę Prezydenta Miasta Poznania p. **Macieja Frankiewicza**, który oświadczył, że w tym roku on zaprasza na spotkanie koleżeńskie. A więc na ten rok sprawa została dla Towarzystwa pomyślnie załatwiona, co będzie dalej zobaczymy.

KKb

**SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZARZĄDU
TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY I PRZYJACIÓŁ
15. PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH
ZA OKRES 01.01.2002r. DO 31.12.2002r.**

PRZYCHODY			ROZCHODY		
PRZYCHODY Z DZIAŁALNOŚCI OKREŚLONEJ STATUTEM			KOSZTY REALIZACJI ZADAŃ STATUTOWYCH		
1.	Składki brutto określone statutem	4228,00	1.	Usługi obce (wysyłka korespondencji, opłaty pocztowe itp.)	343,29
POZOSTAŁE PRZYCHODY		0	2.	Koszty administracyjne	263,63
2.	Wpłaty na cele ogólne Towarzystwa	20987,98	3.	Koszty działalności statutowej (Dni Ułana, intencje Mszy Św., kwiaty, koszty spotkania)	24977,24
3.	Wpłaty na fundusz wydawniczy	507,00			0
4.	Wpłaty na krawat	460,00			
5.	Wpłaty na oznakę	250,00	4.	Zakup oznak Towarzystwa	256,20
6.	Dofinansowanie celowe Urzędu Miasta (wydawnictwa, plakat, koncert)	11000,00	5.	Rozliczenie z dofinansowania z Urzędem Miasta	11000,00
7.	Przychody finansowe (odsetki)	21,81	6.	Koszty finansowe (opłaty i prowizje bankowe)	373,20
OGÓŁEM PRZYCHODY		37454,79	OGÓŁEM ROZCHODY		37213,56
Stan kasy na dzień 01.01.2002		1086,30	Stan kasy na dzień 31.12.2002		38,14
Stan na koncie bankowym na dzień 01.01.2002		1013,42	Stan na koncie bankowym na dzień 31.12.2002		2302,81
RAZEM		39554,51	RAZEM		39554,51

BILANS

AKTYWA			PASYWA		
MAJĄTEK OBROTOWY	Stan na dzień 01.01.2002	Stan na dzień 31.12.2002	FUNDUSZE WŁASNE	Stan na dzień 01.01.2002	Stan na dzień 31.12.2002
Środki pieniężne					
kasa	1086,30	38,14	Fundusz statutowy	2099,72	2099,72
Rachunek bankowy	1013,42	2302,81	WYNIK FINANSOWY ZA ROK OBROTOWY	0	0
	0	0	Nadwyżka przychodów nad kosztami	0	241,23
SUMA AKTYWÓW	2099,72	2340,95	SUMA PASYWÓW	2099,72	2340,95

Skarbnicy:
Jolanta Tomczak
Kazimierz Kundegórski

Za Zarząd
Tadeusz Jeziorowski
Prezes

III. Szwadron Honorowy Miasta Poznania

Dnia 26 lutego br. w Sali Błękitnej Urzędu Miejskiego w Poznaniu odbyło się zebranie założycielskie Szwadronu Honorowego Miasta Poznania. W ten sposób doczekała się realizacji podjęta na nowo inicjatywa skupienia w jednej organizacji wszystkich jeżdżących konno, którym droga jest pamięć jazdy i kawalerii wielkopolskiej. Mowa jest tu o kolegach, którzy pragnęliby przywrócić miastu Poznań jego tradycje kawalerskie poprzez naoczne uświadamianie jego mieszkańcom, jak wyglądały stacjonujące w nim niegdyś pułki.

Podjęcie na nowo tej kontrowersyjnej w oczach niektórych członków naszego Towarzystwa inicjatywy spowodowane było coraz powszechniejszym przekonaniem, że formuła Oddziału Konnego Towarzystwa jako formacji skupiającej jeźdźców w mundurach (formuła zresztą daleka od doskonałości, bo wyłączająca ze zorganizowanego działania wielu jeżdżących konno poznańskich miłośników kawalerii) już się wyczerpała. Dowodzą tego ostatnie wydarzenia w łonie Oddziału, a w szczególności zapowiedź byłego komendanta tegoż, kol. **Romana Kusza**, tworzenia kolejnego plutonu; zupełnie nową sytuację stworzyło też pojawienie się na ulicach miasta zwartego oddziału w barwach 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. Niezręczna sytuacja, która powstała przy okazji parady 11 listopada stanowiła kolejny dowód na to, jak pilna jest potrzeba skoordynowania działań wszystkich „kawalerskich” środowisk Poznania. Taki sygnał dotarł zresztą do nas ze strony władz miasta. Stworzenie organizacji grupującej wszystkich „kawalerzystów” miało także dać możliwość szerszego działania tym wszystkim, którzy niejednokrotnie dali wyraz swojemu przywiązaniu do barw 15. Pułku Ułanów Poznańskich, a którzy z różnych przyczyn nie są nawet członkami naszego Towarzystwa. Taki cel przyświecał zresztą także już poprzedniej, zarzuconej cztery lata temu inicjatywie utworzenia Honorowego Plutonu Ułanów Miasta Poznania.

Dla wszystkich było jasne, że powstające stowarzyszenie przejmie na siebie trud organizowania imprez kawaleryjskich w mieście, również takich jak towarzyszące Świętu Pułkowemu „Dni Ułana”.

Na wstępne zebranie dnia 10 lutego br., które dzięki życzliwości p. prezydenta **Frankiewicza** mogło odbyć się w Urzędzie Miejskim, stawilo się ponad 30 osób. Szeroko reprezentowany był Oddział Konny Towarzystwa z obecnym komendantem kol. **Andrzejem Walterem** na czele, obecny był także jego były komendant, kol. **Roman Kusz**. Na sali znaleźli się organizatorzy kolejnych edycji „Dni Ułana” z wiceprezesem Hipodrom-Wola kol. **Stefanem Kęszyckim**, licznie reprezentowane były środowiska kolegów jeżdżących w barwach 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. W charakterze obserwatora na sali znalazł się p. prezydent **Frankiewicz**, który zresztą złożył akces do powstającego stowarzyszenia. Zebraniu przewodniczył kol. **Michał Andrzejak**. Po dłuższej dyskusji nad kształtem przyszłej organizacji zebrani upoważnili powołaną do tego celu komisję (weszli do niej m.in. koledzy **M. Andrzejak**, **S. Kęszycki**, **J. Kolańczyk** i **A. Walter**) do zredagowania jej statutu.

Wspomniane na wstępie zebranie założycielskie odbyło się dwa tygodnie później, przewodniczył mu ponownie kol. **M. Andrzejak**. Na sali znalazł się tym razem m.in. także pomysłodawca „Dni Ułana” p. **Ryszard Olejniczak**. Zaproponowany statut został szczegółowo przedyskutowany; wniesiono do niego szereg poprawek i podjęto jednogłośnie uchwałę o powołaniu do życia Szwadronu Honorowego Miasta Poznania. Prace nad rejestracją stowarzyszenia zebranie założycielskie powierzyło wybranemu w głosowaniu jawnym Komitetowi Organizacyjnemu w składzie: kol. **M. Andrzejak**, p. **Jacek Bródka**, p. **Tomasz Figaj**, kol. **J. Kolańczyk**, niżej podpisany i kol. **A. Walter**.

Od czasu Zebrania Założycielskiego akces do powstającego Szwadronu złożyły dalsze osoby.

Dla wiadomości Koleżanek i Kolegów z Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich warto przytoczyć początek rozdziału II ("Cele i zadania") przyjętego Statutu:

§ 5. Celem Szwadronu jest kultywowanie i upowszechnianie tradycji jazdy i kawalerii wielkopolskiej.

§ 6. *Szwadron dla realizacji swoich statutowych celów może powołać inne organizacje w granicach dopuszczonych prawem, które mogą posiadać swoje regulaminy wewnętrzne zatwierdzone przez Zarząd.*

Na mocy powyższego ustalono, że Oddział Konny Towarzystwa wejdzie w strukturę tworzonego Szwadronu jako jego 1. pluton. Podano to zresztą do wiadomości Zarządu, jak i Walnego Zebrania Towarzystwa.

Jednym z celów nowego stowarzyszenia jest tworzenie odpowiedniego klimatu do uprawiania sportu konnego przez kolegów „kawalerzystów” i podnoszenie ich umiejętności jeździeckich.

W odczuciu organizatorów Szwadron, zrzeszający wyłącznie osoby posiadające umiejętności jeździeckie (§10. Statutu), nie może stanowić konkurencji dla naszego Towarzystwa, będzie natomiast naturalnym jego partnerem w działalności. Ci członkowie Szwadronu, którzy są jednocześnie członkami Towarzystwa (wielu z nich to

członkowie-założyciele Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich) nie mają zamiaru rezygnować z udziału w jego życiu, natomiast czują się w obowiązku podzielić się swoimi doświadczeniami z kolegami z innych środowisk „kawaleryjskich”.

Tadeusz W. Lange

O „wstępnym zebraniu dnia 10 lutego br.” dowiedziałem się przypadkowo. Sekretarka Wiceprezydenta Miasta, **p. Frankiewicza**, pomyliła osobę prezesa Towarzystwa z organizatorem stowarzyszenia. Mający czyste intencje nie skrywa ich. Nic dziwnego, że wobec powołanego w takich okolicznościach stowarzyszenia mającego „kultywować tradycje kawalerii wielkopolskiej”, zachowują wstrzeźliwość. Nie pojmuję także, jak można łączyć – dzieląc. Mimo to, członkom Szwadronu, również tym, którzy są jednocześnie członkami Towarzystwa, życzę satysfakcji z podjętych działań.

Prezes

Uznano, że nie było koniecznym zapraszać na zebranie nikogo spoza kręgu jeździeckiego, jako że rzecz dotyczyła wyłącznie osób występujących na imprezach kawaleryjskich KONNO. Grupa ta zawsze miała odrębną specyfikę, mało zrozumiałą dla ludzi niejeżdżących.

Tadeusz W. Lange

IV. Z pracy Zarządu

1. Przedstawiciele Zarządu z wizytą u władz samorządowych

Od początku roku Zarząd przeprowadził rozmowy z wybranymi jesienią przedstawicielami władz samorządowych. Dnia 8 stycznia b.r. p. prezes **Jeziorowski** i dwóch członków Zarządu byli u Zastępcy Prezydenta Miasta Poznania **p. Tomasza Kaysera**. W dniu 13 stycznia wiceprezes **p. Kubicki** członek Zarządu **p. Budzyński** i Komendant Reprezentacyjnego Oddziału Konnego **p. Andrzej Walter**, byli u Starosty Powiatu Poznańskiego **p. Jana Grabkowskiego**. Natomiast 18 marca p. prezes **Jeziorowski** z członkami Zarządu byli u Zastępcy Prezydenta Miasta Poznania **p. Macieja Frankiewicza**.

W czasie tych spotkań przedstawiano podstawowe kierunki działania Towarzystwa, jego dotychczasowe osiągnięcia i potrzeby, aby móc kontynuować pracę dla dobra młodych mieszkańców Poznania i gmin Powiatu Poznańskiego. Mówiliśmy także o kultywowaniu tradycji 15. Pułku Ułanów Poznańskich w kontaktach z dziećmi i młodzieżą szkolną, a także z żołnierzami służby zasadniczej. Zaprezentowaliśmy również wydawnicze osiągnięcia Towarzystwa, których kontynuacja ze względu na odrzucenie naszego wniosku o dofinansowanie, stoi pod znakiem zapytania.

W dniu 4 kwietnia przedstawiciele Zarządu: **p. Kubicki**, **p. Budzyński** i **p. Kundegórski** wraz z Prezesem, złożyli wizytę Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego **p. Stefanowi Mikołajczakowi**, któremu towarzyszył Dyrektor Gabinetu, **p. płk Jerzy Barełkowski**. Zarząd podziękował za przyznany bezpłatnie autokar na wyjazd do Wędrzyna, na Święto Brygady oraz za okazywane poparcie dla działalności Towarzystwa.

W osobie p. płk. Barełkowskiego, który był z nami w ubiegłym roku w Ziewanicach i był świadkiem jednego z wycinków naszej pracy wychowawczej, mamy przyjaznego „ambasadora”. Nic dziwnego – jak się okazuje, jest synem ułana z bratniego, 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich.

KKb

2. Spotkanie z Zarządem CWJ Wola

Dnia 7 kwietnia z inicjatywy Zarządu Towarzystwa, odbyło się na Woli w siedzibie Zarządu Centrum Wyszukolenia Jeździeckiego, spotkanie przedstawicieli Towarzystwa z obu p. Prezesami Woli – p. **Markiem Zaleskim** i p. **Stefanem Kęszyckim**. Zaproszenie do rozmowy wystosował Zarząd zaraz po Walnym Zebraniu. W długiej, koleżeńskiej rozmowie, wyjaśniono nurtujące wątpliwości. Koledzy z CWJ są zdania, że organizatorami zawodów „Militari” i Dni Ułana, winny być trzy podmioty: nasze Towarzystwo, CWJ oraz nowo powstałe stowarzyszenie „Szwadron”. Komitet organizacyjny winien być organem wykonawczym i w jego skład winni wejść m. in. przedstawiciele owych trzech organizacji. Podczas odbytego jeszcze tego samego dnia zebrania Zarządu Towarzystwa, do Komitetu Dni Ułana został desygnowany z naszej strony członek Zarządu, p. **Jakub Kolańczyk**. W spotkaniu na Woli wraz z Prezesem Towarzystwa brali udział: wiceprezes, p. **Krzysztof Kubicki**, p. **Jerzy Budzyński**, p. **Kazimierz Kundegórski** i Komendant Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, p. **Andrzej Walter**.

TRJ

3. Wizyta w Brygadzie

W sam dzień 1 kwietnia, nie bacząc na prima aprilis, delegacja Zarządu Towarzystwa: Prezes oraz p. **Jerzy Budzyński** i p. **Kazimierz Kundegórski**, złożyła wizytę Dowódcy Brygady, p. płk. **Wiesławowi Michnowiczowi**. Pojechaliśmy w dwie „taczanki”. Pierwszą prowadził p. Kundegórski, w drugiej jechał Komendant Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa p. **Andrzej Walter** wraz z p. **Janem Kołacz-kowskim** i młodszym synem, **Mikołajem Walterem**, prowadzącym „taczankę” **Budzi-ka**. Ledwie regulaminowo „pięć przed” stanęliśmy przed bramą, jak spod ziemi wyrósł p. mjr **Cezary Kiszковиak**, od razu kierując nas pod budynek Dowództwa. Zrobiło się jakoś ciepło na sercu – jest jak dawniej. Parkując, ustaliliśmy spotkanie w tym samym miejscu. Komendant ze swoją grupą w towarzystwie p. rtm. **Jakubowskiego** z Batalionu Zmechanizowanego 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich pognali zaraz do Lubniewic, Prezes z oboma członkami Zarządu – do Dowódcy. Koledzy z Oddziału Konnego pojechali przejrzeć miejscowe konie, sprawdzić możliwość ich użyczenia na Święto Brygady, by po raz pierwszy zaprezentować miejscowej publiczności swoje umiejętności we władaniu bronią białą. My, poprzedzeni przez p. mjr. **Kiszковиaka**, popędziliśmy na górę. Zmiana zaraz we wejściu. „Adiutantura” przeniesiona do sąsiedniego pomieszczenia, a pokój Dowódcy oddziela przedsionek. Na razie pusty, choć przydałoby się coś na ścianie, tylko w narożniku mechaniczne urządzenie do czyszczenia obuwia – nie pamiętam, czy było wcześniej. Szeroki uśmiech pod czarnym wąsem Dowódcy dobrze wróży. Istotnie, rozmowa konkretna, w dobrym nastroju.

Ustalamy ostatnie szczegóły Święta Brygadowego i Pułkowego. Już wcześniej materiał przygotowany, Dowódca dobrze zorientowany, właściwie tylko kosmetyka. Nowością jest zgłoszenie pokazu naszej konnej reprezentacji, o czym sygnalizowaliśmy w grudniu, podczas poprzedniej wizyty, ale teraz przyoblekamy to w konkret. Nie ma problemu, jest zgoda. Przy okazji omawiania programu na strzelnicy (będą strzelały czołgi) przypominamy, że w 1993 byliśmy na pasie taktycznym obserwując działania całej ich kompanii wraz ze wsparciem artyleryjskim, co do dzisiaj wspominamy jako wielkie przeżycie. Dowódca zaraz zaprasza: w maju będzie takie szkolenie Batalionu (naszego Batalionu!), proszę bardzo, możemy przyjechać. Taka okazja! Oczywiście zaproszenie przyjęte z wdzięcznością.

Wszystko ustalone, zatem pytanie, czy możemy do Batalionu. Major **Kiszko-wiak** informuje, że p. mjr **Misterski** już czeka. Kochani przyjaciele wiedzieli, że przyjezdziemy, i oni też nie wyobrażali sobie, żeby się nie spotkać. Dowódca prosi tylko o powrót zapraszając do stołu, a my już szybko do naszych Ułanów Poznańskich. Mamy niewiele czasu, a ten płynie błyskawicznie. Jest Dowódca Batalionu p. mjr **Jarosław Misterski** i p. rtm. **Cezary Grygoruk**, serdeczne uściski i rozmowa o nowym narybku, o przebiegu szkolenia, o dyscyplinie. Oni tym żyją na co dzień, ale i dla nas jest to bardzo ważne, stąd te pytania. Nie jest źle. Chciałoby się jeszcze dłużej, ale trzeba już wracać, odkładamy zatem dalsze rozmowy na dzień Święta – to już niedługo, i odprowadzani, wracamy do Dowódcy. Ten prowadzi na pięterko kasyna i tu, przy obiedzie, swobodna, koleżeńska rozmowa. Widać, że nowy Dowódca od razu zapanaował nad całością i trzyma wszystko mocno w garści. A problemów nie ma.

Każdy z kolejnych Dowódców Brygady, płk. **Kobielski**, płk. **Sobieraj**, a teraz płk **Michnowicz**, to różne osobowości. Tamci dwaj świetni żołnierze już zapisali się w historii Brygady, nowy właśnie ją pisze. Szczęść Boże w tej żołnierskiej służbie dla Rzeczypospolitej!

Wrócili nasi z rekonesansu w Lubniewicach. Z kilkudziesięciu koni wybrali sześć, ale tylko jeden z nich nadaje się do wykorzystania. Dobre i to, będzie choć jeden „miejscowy” czworonóg, dwa trzeba będzie dowieźć; jak? nowy problem do rozwiązania. Zasiadamy zatem do wspólnej rozmowy, tym razem na parterze kasyna. Sączymy z p. mjr. **Kiszkowiakiem** i p. rtm. **Jakubowskim** piwo, część z nas ze względu na wielkopostne „suchoty” tylko wodzi oczyma za kufelkami, które dziwnie zaczęły się mnożyć, i to bynajmniej nie za sprawą ks. Kapelana, ppłk. **Sławomira Niewęglowskiego** (zobaczywszy naszą delegację, dołączył choć na krótko do stołu). Wreszcie Prezes usłyszawszy śpiewających ułanów o szwoleżerach (sic!) zmuszony był dać hasło do odjazdu. Do zobaczenia na św. Jerzego!

TRJ

V. Piętnastacy górą!

Podczas I Halowych Ogólnopolskich Zawodów Kawaleryjskich, które odbyły się 22 lutego b.r. w Lesznie, nie zabrakło reprezentantów 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W szkarłatnych barwach startowali: **Mikołaj Walter** i **Piotr Jaroszyński** - członkowie Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, a także **Adam Kossakowski**, **Jacek Kuśnierczak** i **Roman Kusz**.

Mistrzostwa składały się z dwóch konkurencji: Dwuboju Kawaleryjskiego (strzelanie na 100 m z kbk AK oraz parcours) i Otwartego Konkursu Władania Szablą.

Reprezentanci 15. Pułku Ułanów Poznańskich zajęli pierwsze miejsca w obu tych kategoriach! I tak Dwubój Kawaleryjski wygrał **Mikołaj Walter**, zdobywając Puchar Dowódcy 2. Korpusu Zmechanizowanego. Pierwsze miejsce zdobył także (ex equo) reprezentant 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich, a zaraz po nich uplasował się w tej konkurencji **Jacek Kuśnierczak**.

Z kolei najlepszym we władaniu szablą okazał się **Roman Kusz**. I w tej konkurencji odbył się zacięty pojedynek, gdyż po przejeździe okazało się, że taką samą ilość punktów zdobyli **Roman Kusz** i **Mikołaj Walter**. Dopiero dodatkowa dogrywka zdecydowała o ostatecznym wyniku: I miejsce dla **Romana Kusza**, II miejsce dla **Mikołaja Waltera**.

Serdecznie gratulujemy i czekamy na dalsze sukcesy!

Agata Walter

Redakcja Piętnastaka dołącza się do gratulacji. Tak trzymać Panowie!

VI. Dar krwi Ułanów Poznańskich z Wędrzyna

Nasi ułani z 1. Batalionu Czołgów Ułanów Poznańskich z 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej z Wędrzyna, znów udowodnili, że można na nich liczyć.

W ostatnich dniach marca bieżącego roku, do Szefa Sekcji S-1, kpt. **Michała Sobocińskiego** mieszkającego w Słubicach, zgłosili się rodzice bardzo chorej jedena-stoletniej Nikol. Przedstawili mu tragiczne postępy choroby krtani ich córki, które za-trzymać może wyłącznie kilkukrotna transfuzja krwi. Niestety, okoliczne ośrodki nie dysponują takimi zasobami krwi, a biorąc pod uwagę wątpliwy efekt kuracji, trudno im było zdobyć taką ilość „życiodajnego płynu”. Wspomniany oficer, po przybyciu do Jed-nostki przedstawił problem swojemu bezpośredniemu przełożonemu, a ten zwrócił się do Dowódcy Brygady z wnioskiem o wsparcie potrzebującej rodziny.

Dowódca Brygady, płk **Wiesław Michnowicz**, bez zastanowienia podjął decyzję o rozpoczęciu procedur wspierających akcję, przydzielając jednocześnie autobus do transportu żołnierzy. Na zbiórce Dowódca Batalionu, mjr **Jarosław Misterski** ogłosił żołnierzom, iż tylko chętni wezmą udział w tym przedsięwzięciu. Liczba chętnych prze-szła wszelkie oczekiwania. Niemalże wszyscy ułani z naszego Batalionu chcieli pomóc potrzebującemu dziecku. Niestety, stacja krwiodawstwa w Sulęcinie mogła przyjąć jed-norazowo tylko 20 osób.

Po akcji całość krwi została dostarczona do Szpitala Wojewódzkiego w Gorzo-wie Wilkp., gdzie leży dziewczynka. Rodzice już tego samego dnia dziękowali ofiarnym żołnierzom w Telewizji Regionalnej.

Ale to chyba naturalne, że w obecnym świecie zobojętnienia i egoizmu, w trud-nych sytuacjach można jeszcze liczyć na żołnierzy dziedziczących tradycje 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

mjr Cezary Kiszkiwiak

VII. Ostatnio przeczytane

Czytelnikom „Piętnastaka” gorąco polecam lekturę dwóch książek, które w ostatnim czasie dość szczęśliwie wpadły mi w ręce.

Pierwsza pozycja – „Żołnierska dusza” to niezwykle barwne wspomnienia Wojciecha Rankowicza, przyjaciela przedostatniego dowódcy naszego Pułku, ppłk. Zbigniewa Kiedacza.

Autor przedstawia nam tryb nauki w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie w ostatnim roku pokoju, szczegółowo relacjonuje swoje przeżycia z kampanii wrześniowej, opisuje ucieczkę z niewoli niemieckiej i pobyt pod okupacją sowiecką we Lwowie. Wspomina swoje aresztowanie oraz wywózkę do łagru na Daleką Północ, szczęśliwe uwolnienie na mocy amnestii i podróż przez Związek Sowiecki do formującego się właśnie się wojska polskiego. Dalej prezentuje swą służbę pod rozkazami gen. Władysława Andersa. Jako oficer sztabowy przytacza wielu szczegółów, które czytelnikom mogą wydać się niezwykle interesujące.

Bardzo ciekawe są też rozdziały relacjonujące powojenne losy autora, a więc emigracyjną tułaczkę, pełną dziwnych zbiegów okoliczności, koniecznych podróży nadziei i rozczarowań, tak charakterystycznych dla Żołnierzy pozbawianych swojego Państwa, choć mających swoją Ojczyznę. Gorąco polecam. **Wojciech Rankowicz „Żołnierska dusza”, wyd. Wydawnictwo Książkowe Twój STYL, Warszawa 2002 r.**

Drugą pozycją jest książka Michała Żółtowskiego „To wszystko zdarzyło się naprawdę”. Książka rozpoczyna się wspomnieniami służby w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Autor, relacjonuje też ćwiczenia w 15. Pułku Ułanów Poznańskich przed wybuchem wojny. Szeroko opisuje swoją podróż do Ośrodka Zapasowego w Kraśniku oraz kampanię wrześniową.

Na szczególną uwagę zasługuje opis organizacji „Uprawa - Tarcza”, znanej też pod nazwą „Opieka”, vel „S1”. Organizacja ta w warunkach konspiracji wciąż zmieniała nazwę, a jak pisze w postłowie Maciej Rudziński „... w latach 1940-1945 brały w niej udział prawie wszystkie dwory na terenie Generalnej Guberni, zebrawszy na tę społeczną i paramilitarną działalność ogromną na ówczesne czasy kwotę 100 milionów złotych, oddawanych do dyspozycji dowództwa AK. W ramach tej pomocy polskie dwory udzieliły azylu tysiącom wysiedlonych rodzin (...), w tym wielu rodzinom żydowskim; wysyłały do obozów żywność, organizowały dla partyzantów szwalnie i punkty szpitalne, z rąk gestapo wykupywały więźniów politycznych, organizowały setki tajnych gimnazjów”. **Michał Żółtowski „To wszystko zdarzyło się naprawdę”, wyd. Duo-Studio, Warszawa, 2002 r.**

Michał Przybylski

VIII. Komunikat radosny

Dnia 6 marca br. przyszło pomyślnie na świat dziecię płci męskiej, któremu nadano imię **Jan**, progenitura p. p. **Łukasza i Agaty Walterów**, członków Towarzystwa. Jest to już drugie dziecię zrodzone w naszej Rodzinie Pułkowej, co jako Prezes Towarzystwa z satysfakcją odnotowuję. I tym razem potomek okazał się nadzwyczaj karny, przestrzegając czwartkowego terminu narodzin. Naszym Czytelnikom przypominam, że ten dzień tygodnia to tradycyjny termin spotkań Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, którego członkiem jest szczęśliwy Tata, p. **Łukasz Walter**, a któremu to Oddziałowi komendantuje nie mniej szczęśliwy Dziadek, p. **Andrzej Walter**. Ponieważ znakomita Mama, **Agata Walter**, jeździ konno w 33. Kawaleryjskiej Drużynie Harcerskiej imienia naszego Pułku, pewnikiem Janeczkowi szyte jest już siodło. Ku Chwale Pułku!

Prezes

IX. Nowi Członkowie

Do Towarzystwa przystąpiło dwóch kolejnych członków:

Nr kol. **302**: p. **Maciej Frankiewicz** z Poznania, urzędujący Zastępca Prezydenta Miasta Poznania, ze stażem od 19 XII 2002 r.;

Nr kol. **303**: p. **Rafał Rybakowski** z Poznania, członek Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, ze stażem od 1. II 2003 r.

X. Z żałobnej karty

1. W dniu 30 stycznia 2003 r. zmarł w wieku 87 lat śp. **Władysław Derda** żołnierz 15. Pułku Ułanów Poznańskich, członek Towarzystwa nr kol. **91**. W Kampanii Wrześniowej walczył nad Bzurą, w Puszczy Kampinoskiej i w obronie Warszawy. Był wzorowym ojcem rodziny i dziadkiem - wychował w duchu patriotycznym młode pokolenie. Z dużym powodzeniem gospodarował na roli i był też dobrym rzemieślnikiem. Działał także społecznie, pomagał Szkole Podstawowej im. gen. Tadeusza Kutrzeby i brał udział w różnych imprezach i spotkaniach z młodzieżą. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. W imieniu Towarzystwa uczestniczyli we Mszy Świętej i pogrzebie, i złożyli kwiaty, panowie: **Janusz Jaworski, Piotr Górecki, Mieczysław Paluszewski i Antoni Sikorski**. (Oprac. na podst. listu p. M. Paluszewskiego).
2. W Poznaniu dnia 21 lutego zmarła śp. **Helena Borecka**, wdowa po śp. **Olgierdzie** - Ułanie Poznańskim II RP. Należała do Rodziny Pułkowej i była związana z Towarzystwem. Msza Święta pogrzebowa została odprawiona w kościele p. w. Św. Jana Bosko, po której odbył się pogrzeb na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinom Zmarłych składamy serdeczne wyrazy współczucia.

*Papier do niniejszego numeru został dostarczony bezpłatnie przez firmę **AMB s. c.** z siedzibą w Poznaniu.*

*Wysyłka sponsorowana dzięki Prezesowi **Krzysztofowi Smolińskiemu** przez **Steel Press***

Sp. z o. o. z siedzibą w Poznaniu.

Naszym Dobrodziejom serdecznie dziękujemy! Ku Chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!

Redakcja: Michał Przybylski.

Autorzy tekstów: Tadeusz Jeziorowski (TRJ), Cezary Kiszkwia, Krzysztof Kubicki (KKb), Tadeusz W. Lange, Michał Przybylski, Agata Walter

Skład i druk: Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k. Poznania.

Siedziba redakcji: Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k. Poznania, ul. Armii Poznań 27; e-mail: liceumzaoczne@studium.pl

Zastrzega się prawo zmian i skracania tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy.